Postprawda i Fake News

Damian Kurpiewski i Krzysztof Skowronek

"...odwoływanie się do emocji, stereotypów i resentymentów ma większe znaczenie niż obiektywnie weryfikowane fakty."

Postprawda

o. dr Maciej Zięba OP

Polityka 4 (3095) 25.01-31.01.2017

Postprawda

"Nieszczęsny wynalazek XXI wieku -postprawda- to nie jest zwykłe kłamstwo. To koktaji prawdy, kłamstwa, interpretacji, domysłów, insynuacji i sugestii. Postprawda nie jest skierowana do umysłów ludzi, tylko do ich serc. Podstawowy przekaz trolli sączących postprawdę to: przede wszystkim nie myśl, ale nienawidź. Jeśli ktoś ma inne zdanie niż ty, nie zastanawiaj się nad tym, nie próbuj ustalić, czy ma rację, czy nie, tylko nienawidź. To mocne uczucie, dlatego wygrywa z rozumowaniem."

prof. dr hab. Wojciech Cellary, informatyk GW, 12.12.2017

Fake News

Forma przekazywania informacji, która opiera się na celowej <u>dezinformacji</u> lub oszustwie, rozprzestrzeniana poprzez drukowane i nadawcze <u>serwisy informacyjne</u>, media elektroniczne czy <u>serwisy społecznościowe^[1]</u>. Informacje te są pisane i publikowane w celu wprowadzenia w błąd, albo w celu uzyskania finansowych lub politycznych korzyści. Często stosują chwytliwe nagłówki w celu zwrócenia możliwie dużej uwagi^{[2][3]}. Należy rozróżnić nieprawdziwe i wprowadzające w błąd fałszywe wiadomości od <u>satyry</u> lub <u>parodii</u>, która jest przeznaczona dla humoru, ale nie ma na celu wprowadzenia w błąd odbiorców.

Łatwe dochody z reklam, wzmożone podziały polityczne i popularność <u>mediów społecznościowych</u>, przede wszystkim <u>Facebooka</u>, to główne przyczyny wzmożonego oddziaływania fake newsów^[2], obok rzetelnych wiadomości.

Skuteczny Fake News

Szokujący

Dzięki temu przebija się w szumie informacyjnym

Najlepiej, żeby dotyczył seksu

To zapewni mu uwagę odbiorców

Zawiera elementy prawdy

Dzięki temu jest trudniejszy do zdemaskowania

Kłamstwo, insynuacja, deprecjacja

Powinny być wprowadzane z użyciem stosownej w danym wypadku metody erystycznej.

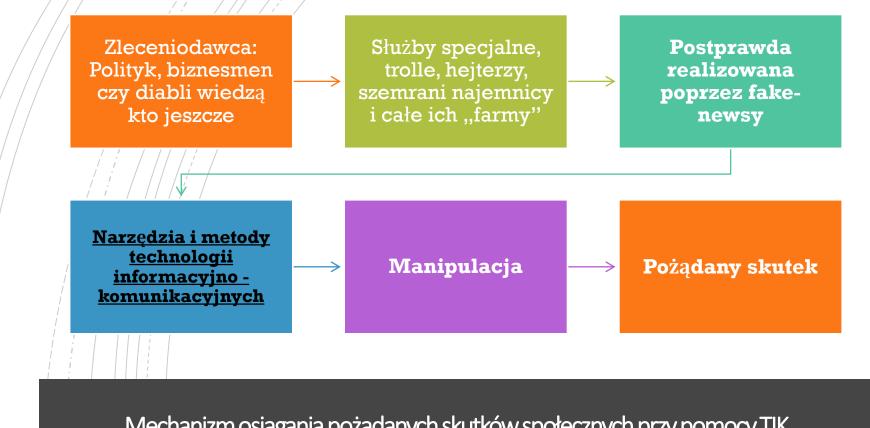
Łatwy do zastosowania

Jako narzędzie krzewienia postprawdy i bezpośredniego uderzenia w cel.

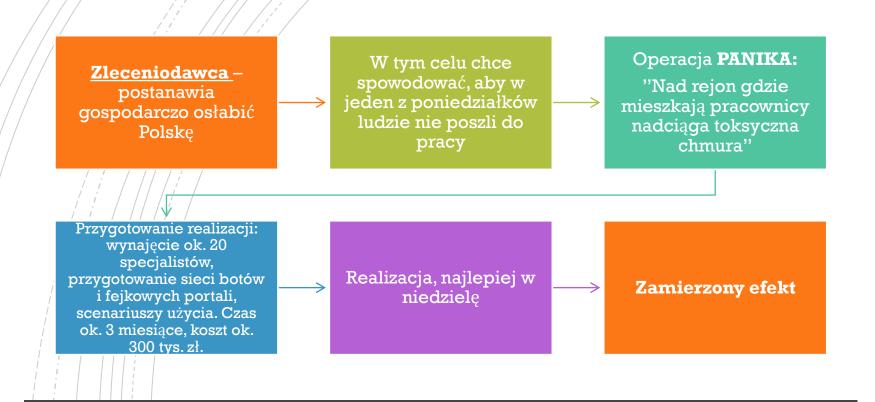
"Nie polega na nieumiejętności czytania i pisania, lecz na nieumiejętności krytycznego myślenia"

Franciscus Cornelis Gerardus Maria (Frans) **Timmermans**

Analfabetyzm współczesny



Mechanizm osiągania pożądanych skutków społecznych przy pomocy TIK (dezinformacja, manipulacja)



Przykład zastosowania TI do manipulacji społecznej w celu wywołania strat gospodarczych w skali makro

Przykłady postprawdy (fake newsów) używanych w działaniach w cyberprzestrzeni

Paryż dogadał się z dżihadystami i wprowadzi szariat. Zakonnice z Mediolanu zachodzą w ciążę z uchodźcami.

Czeskie prostytutki uprawiają seks z imigrantami, żeby szerzyć choroby weneryczne.

Lesbijka Merkel dopuszcza pedofilię i jest córką Hitlera

Trollowanie (trolling)

Antyspołeczne zachowanie charakterystyczne dla forów dyskusyjnych i innych miejsc w Internecie, w których prowadzi się dyskusje.

Osoby uprawiające trollowanie nazywane są trollami

Trollowanie (trolling)

Trollowanie polega na zamierzonym wpływaniu na innych użytkowników w celu ich ośmieszenia lub obrażenia (czego następstwem jest wywołanie kłótni) poprzez wysyłanie napastliwych, kontrowersyjnych, często nieprawdziwych przekazów czy też poprzez stosowanie różnego typu zabiegów erystycznych.

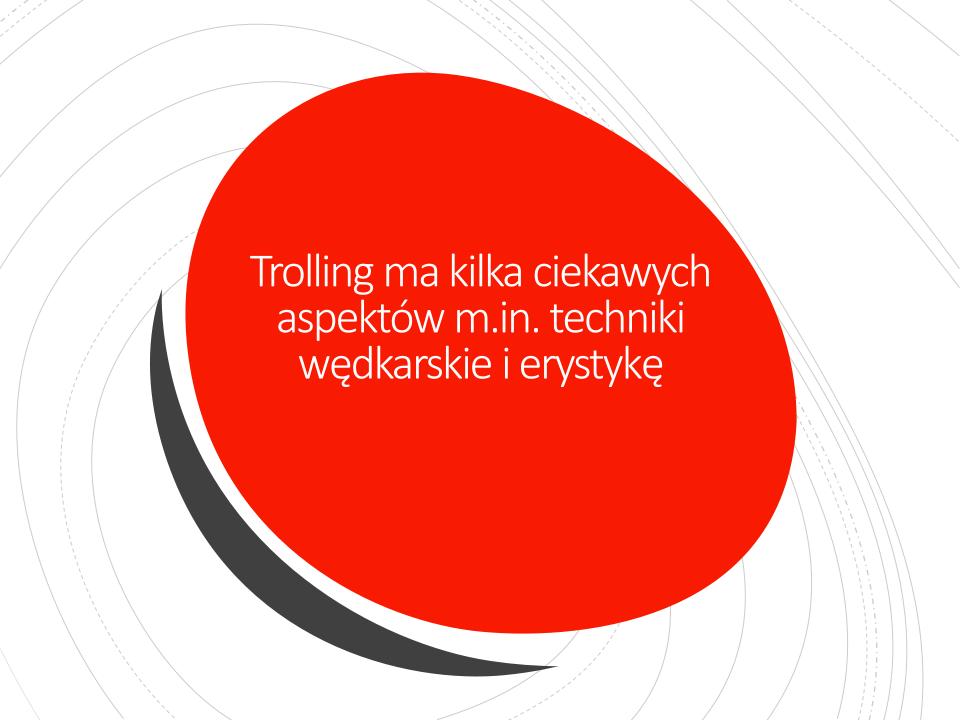
Podstawą tego działania jest upublicznianie tego typu wiadomości jako przynęty, która doprowadzić mogłaby do wywołania dyskusji. TROLL MAKE INTERNET MAD.

TROLL LIKE ANGER.

TROLL WANT PEOPLE AS

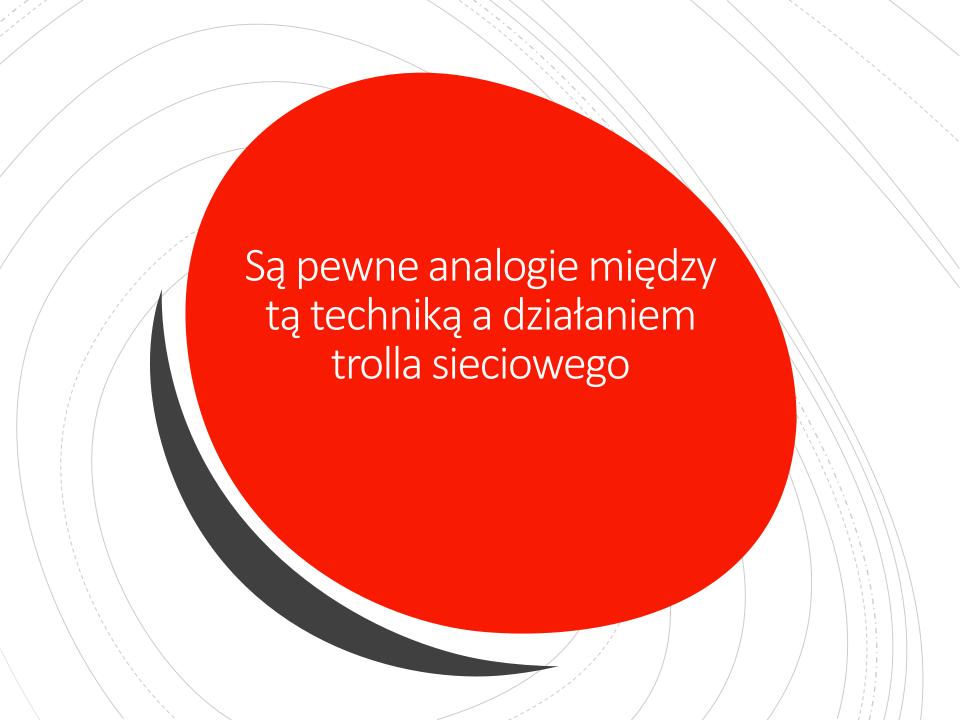
MISERABLE AS TROLL.

PoorEXcuses.com



Technika wędkarska

Trolling – metoda połowu ryb drapieżnych polegająca na ciągnięciu wędką przynęty na żyłce lub lince za łodzią. Ruch przynęty imituje ruch ryby i prowokuje do ataku. Przez pewien czas metoda była zakazana w Polsce, obecnie dozwolona. Dozwolona też w niektórych krajach Skandynawii.



ERYSTYKA Sztuka szeroko stosowana w cyberprzestrzeni i nie tylko

Erystyka – sztuka doprowadzania sporów do korzystnego rozwiązania bez względu na <u>prawdę materialną</u>.

Czyli jak postępować, oczywiście nieuczciwie, aby nasze zawsze było na wierzchu, niezależnie od tego, czy mamy rację, czy nie.

Naukowo erystyką zajmowali się A. Schopenhauer, (*Die eristische Dialektik*, ok.1830) i T. Kotarbiński (*L'éristique – cas particulier de la théorie de la lutte*, "<u>Logique et Analyse</u>", 21-22, 1963) (wikipedia)



Skrót niektórych sposobów nieuczciwej dyskusji

Zakładać to, co chcemy dowieść, używając na początku zmienionych nazw lub posługując się na początku ogólnikami, które łatwiej zaakceptować.

Wyprowadzić przeciwnika dyskusji z równowagi (przez bezczelne zachowanie względem niego, im bardziej subtelne i trudne do wykrycia przez obserwatorów dyskusji, tym lepiej), gdyż zdenerwowany nie będzie w stanie wszystkiego przemyśleć i dopilnować, a także straci pewność siebie.

Wybrać słowa/porównania, które będą nam pasowały. Np. kiedy przeciwnik proponuje jakąś zmianę, nazwać ją złośliwie "nowinką" i przeciwstawić "zastanemu porządkowi". Natomiast kiedy od nas wychodzi taka propozycja, przeciwstawiamy ją "zacofaniu". Podobnie inne rzeczy – nadając nazwy pozytywne lub negatywne w zależności od potrzeby.

Dać przeciwnikowi do wyboru między proponowaną przez nas tezą a przejaskrawioną antytezą.

(Szare obok białego wydaje się czarnym, a obok czarnego wydaje się białym)

Triumfalnie ogłosić, że dowiodło się czegoś, choć wcale z dyskusji tak nie wynika.

(Często skutkuje przy nieśmiałym przeciwniku)

Argumentum ad hominem lub ex concessis

Szukać w tym, co przeciwnik mówi, jakiejś sprzeczności z akceptowaną przez niego szkołą, grupą, do której należy lub sposobem postępowania.

Np.: "I ty, Polak, mówisz takie rzeczy!?"

Mutatio controversiae

Widząc, że przeciwnik podąża argumentacją, którą nas pobije, wytrącić go z biegu, zmienić temat, odwrócić uwagę.

Kiedy przeciwnik użył argumentu tego typu, o jakich piszemy (nieuczciwych), lepiej jest nie tyle wykazać jego pozorność, ale użyć podobnego argumentu, który postawi przeciwnika w gorszej pozycji niż gdybyśmy wykazali pozorność jego argumentu.

Argumentum ad auditorem

Zwracać się bezpośrednio do audytorium, zamiast do oponenta.

Zamiast odpowiadać racjonalnie na zarzuty stawiane przez rozmówcę, w sposób populistyczny, odwoływać się do gustów i upodobań słuchaczy.

Pozyskanie audytorium ma na celu wywarcie presji na oponencie, który nie będzie miał śmiałości przeciwstawić się opiniom grona słuchaczy.

Dywersja

Widząc, że zaczynamy przegrywać, rozpoczynamy mówić zupełnie o czymś innym, jak gdyby to było argumentem przeciwnym.

(Bezczelne, kiedy nie dotyczy to w ogóle tematu dyskusji)

Argumentum ad verecundiam

Używać zamiast argumentów odwołań do autorytetów, szczególnie tych, które są powszechnie szanowane, w razie potrzeby przekręcając lub fałszując cytaty.

Słabość: Jeśli przeciwnik jest dobrze zorientowany, może to wykazać lub podać inny autorytet mający inne zdanie w tej kwestii.

Ulubionym autorytetem, wykorzystywanym w tej metodzie, zwłaszcza przez polityków, jest św. Jan Paweł II.

Przyklejanie etykietki

Kiedy twierdzenie przeciwnika podobne jest do jakiejś herezji, błędnej nauki, ktoś może przyczepić mu etykietkę nazywając ją spirytualizmem, idealizmem, a najczęściej marksizmem lub komunizmem itp.

Argumentum ab utili

Zadziałać na wolę, a nie na rozum – kiedy uda nam się przekonać, że korzystniej dla wszystkich (a przynajmniej słuchaczy, zwolenników), żebyśmy przyjęli nasze rozwiązanie (choćby było ono zupełnie błędne), będą chcieli bardziej przychylić się do naszej argumentacji.

Jeśli przeciwnik ma rację, ale użył błędnej argumentacji, obalić argument, uznając, że obaliliśmy całą tezę.

Jest to jedna z najpowszechniej używanych metod erystycznych.

Metoda ironicznej niekompetencji - Granie głupa

Jeśli przeciw racjom wysuniętym przez przeciwnika nic nie potrafimy znaleźć, z subtelną ironią należy ogłosić swoją niekompetencję: "To, co pan mówi, daleko wykracza poza granice mojej ubogiej pojętności, nie wykluczam przeto, iż ma pan rację, zrozumieć tego jednak nie potrafię".

Jeśli wśród słuchaczy cieszymy się jakimś uznaniem, delikatnie dajemy im do zrozumienia, iż oponent plecie bzdury.

Z chwytu tego można korzystać tylko w tych warunkach, gdy pewni jesteśmy, że słuchacze mają nas w wyższym poważaniu niż przeciwnika, np. gdy dochodzi do sporu między profesorem a studentem.

Oparcia szuka się we własnym autorytecie, nie w racjach.

Argument ostatni – ad personam

Widząc, że przeciwnik jest mocniejszy, atakować go osobiście, obrażać lub w jakikolwiek sposób porzucać prawdziwy przedmiot sporu.

Rzucać inwektywami – używanie słów obraźliwych wobec przeciwnika, np. "Ty i całe twoje stronnictwo jesteście przykładami chorej ambicji, przy maleńkich móżdżkach,,.

Metody erystyki wykorzystywane są niestety, powszechnie

- Korzystają z nich, mniej lub bardziej świadomie, trolle i najemnicy w sieci. Ściślej – inteligentniejsi z nich. Uwagę bowiem zwraca niezwykły prymitywizm polskojęzycznych trolli – ani wiedzy, ani logiki. Dlaczego są tak prymitywni? Dlatego, że na ogół to co robią wystarcza – użytkownicy forów w dużym procencie i tak łykną wyprodukowane przez nich bzdury.
- Korzystają z metod erystycznych, na ogół już bardziej świadomie ("przekaz dnia"), politycy – zarówno w sieci jak i innych środkach masowego przekazu, a także w dyskusjach prowadzonych face to face.



https://3.bp.blogspot.com/-2fvmZksSbh8/WN6fXFkraDI/AAAAAA AATI/Bcoyo4Q2-ncV qgw53bnKamPNWY9EaJwCLcB/s1600/interne t-troll-1.jpg